

Ameryka Łacińska, 3 (117) 2022
ISSN 1506-8900; e-ISSN 2081-1152
CC-BY-NC-SA

Andrzej Ulmer
Politechnika Warszawska
e-mail: muzeumpw@pw.edu.pl

Ewolucja sztuki wojennej Araukanów-Mapuche w latach 1536-1641. Część I

*Evolution of Araucanian Mapuche Warfare between 1536 and 1641.
Part I*

Artykuł nadesłany: 19 kwietnia 2022
Wersja ostateczna: 28 lipca 2022
DOI: 10.7311/20811152.2022.118.03

Streszczenie: Artykuł dotyczy sztuki wojennej Araukanów Mapuche w okresie 1536-1641. Podstawą rozważań autora były kroniki hiszpańskie z XVI, XVII i XVIII w. W artykule tym przedstawiono uzbrojenie formacji pieszych i konnych, trening sprawnościowy wojowników, dietę wojenną oraz szyk bojowy araukańskiego wojska. Zwrócono uwagę na ważny aspekt jakim było pojawienie się indiańskiej kawalerii. Formacje konne w znaczący sposób zrównoważyły dotychczasową przewagę białego człowieka w próbach podboju Chile. Uwypuklone zostały umiejętności Araukanów w budowie fortyfikacji, które podczas bitwy chroniły wojowników przed ostrzałem z broni palnej oraz szarżami kawalerii. Odrębny rozdział poświęcony został obrzędowi religijnym związanym z wojną. Jak pokazał autor rytuały te nie ulegały istotniejszym zmianom na przestrzeni wieków. W ostatnim rozdziale autor przeanalizował, jak w związku z nieustannym zagrożeniem Araukanie zmieniali swoje uzbrojenie i sposoby walki, by móc skutecznie się bronić i zachować niezależność swojej kultury i swojego terytorium.

Słowa kluczowe: Chile, Araukanie-Mapuche, konkwista, wojna o Arauco,

Abstract: The article concerns the art of war of the Mapuche Araucans in the period 1536-1641. The author's deliberations were based on Spanish chronicles from the 16th, 17th and 18th centuries. The article presents the armament of infantry and horse formations, fitness training of warriors, war diet and combat formation of the Araucanian army. Attention was drawn to an important aspect, which was the appearance of the Indian cavalry. The mounted formations significantly counterbalanced the white man's hitherto advantage in trying to conquer Chile. The skills of the Araucans in the construction of fortifications were emphasized, which during the battle protected the warriors from firearms and cavalry charges. A separate chapter was devoted to religious rites related to the war. As the author has shown, these rituals have not changed significantly over the centuries. In the last chapter, the author analyzed how, due to the constant threat, the Araucanians changed their weapons and ways of fighting in order to be able to effectively defend themselves and maintain the independence of their culture and territory.

Keywords: Chile, Araucans-Mapuche, conquest, the Arauco war.

Wstęp

„Służę Waszej Wysokości już 30 lat, walczyłem z różnymi nacjami i nigdy nie widziałem ludu o takiej nieustępliwości jak ci Indianie, bili się z nami przez trzy godziny i nawet setką kawalerii nie można było ich złamać”. Tak o Araukanach, w liście do cesarza Karola V, pisał słynny konkwistador Pedro de Valdivia. List był pisany w Concepción-Penco 15 października 1550 r., zaledwie siedem miesięcy po wielkim starciu z Indianami, które miało miejsce 22 lutego 1550 r. Naczelną wódz araukański Aillavilu (Dziewięć Żmij) zaatakował wtedy Penco usiłując pomścić wcześniejszą klęskę poniesioną z rąk Hiszpanów. Bitwa pod Penco zrobiła na Valdivii duże wrażenie, które nawet dziś można wyczuć w cytowanym liście do hiszpańskiego monarchy.

Araukanie budzili u białych zdobywców najróżniejsze emocje od niechęci i pogardy, po zdumienie i podziw. Nie można się dziwić, że w historii podboju Nowego Świata są ewenementem. Walczyli z Hiszpanami, a później z Chilijczykami i Argentyńczykami przez około trzy i pół wieku, utrzymując przez ten czas większość swego terytorium wolnym od dominacji białego człowieka.

Było to niezwykłym osiągnięciem w historii podboju obu Ameryk, gdyż niewiele ludów indiańskich potrafiło przez dłuższy czas obronić się przed naporem europejskich zdobywców. Przypadkiem nieco podobnym byli Majowie w południowej części Mezoameryki. Na półwyspie Jukatan walki z konkwistadorami trwały w latach 1517-1547. W Petén ostatnie majańskie miasto-państwo Tayasal przetrwało do 1697 r. Później, w czasie „wojny kast” (1847-1901), Majowie wyparli białych ludzi i mieszaińców ze znacznej części Jukatana, organizując tam własne państwo zwane *cruzoob*. Takich przykładów długotrwałego oporu, który ciągnąłby się przez dziesięciolecia czy stulecia nie było zbyt wiele.

Araukanie określają siebie samych mianem Mapuche (Ludzie Ziemi). Nazwa Araukanie pojawiła się w okresie konkwisty. Po raz pierwszy zastosował ją hiszpański poeta, uczestnik walk z Indianami Alonso de Ercilla y Zuñiga pisząc o „państwie Arauco”. „Państwo Arauco” było w istocie araukańską jednostką organizacyjno-terytorialną nazywaną przez krajowców *ayllarehue*. Mieszkańców Arauco Hiszpanie nazywali Araukanami. W istocie określenie Arauco pochodzi od przekręconego przez białych araukańskiego słowa *rog-ko* co przypuszczalnie oznacza gliniastą wodę. Nazwa Mapuche, aczkolwiek bardziej poprawna, jest trudna do odmiany we fleksyjnym języku

polskim bez istotnego zniekształcenia fonicznego i transkrypcyjnego tego słowa (Mapucheowie, Mapucze, Mapuchowie, Mapuczeowie, Mapuchów, Mapucheów, Mapuczów?) Z tego też względu nazwa Mapuche w naszym tekście pojawi się głównie tam, gdzie wyrażenie zostanie zapisane w mianowniku. W pozostałych przypadkach będziemy się posługiwać łatwiejszym do odmiany słowem Araukanie.

W okresie przybycia Hiszpanów lud Araukanów dzielił się na różne plemiona zamieszkujące w XVI wieku obszar od doliny Aconcagua na północy, po wyspę Chiloé na południu. Najważniejsze z tych plemion to: Pikunche – Ludzie Północy, zwani także Promaucaes zamieszkujący obszar północnej Araukanii między rzekami Choapa i Itata, Mapuche zwani Araukanami zajmowali terytorium między rzekami Itata i Biobío na północy a Río Toltén na południu. Nazywano ich także Moluche Ludzie Wojny. Indianie po wschodniej stronie Andów nadali im miano Nguluche – Ludzie Zachodu. Mapuche stanowili główny bastion oporu przeciw inwazji Hiszpanów. W XVI w. nazwa Mapuche dotyczyła tylko tej części araukańskiego ludu. Później stała się określeniem wspólnym wszystkich grup araukańskich. Między rzekami Toltén i wyspą Chiloé mieszkali Huilliche – Ludzie Południa, którzy na wyspie Chiloé mieszały się miejscowym ludem Chonos. W dolinach Andów zarówno po wschodniej, jak i po zachodniej stronie kordyliery żyli Pehuenche – Ludzie Drzew Araukariowych. Do araukańskiej wspólnoty przynależeli także Puelche – Ludzie Wschodu, zamieszkujący obszary pampy po wschodniej stronie Andów między obecnymi prowincjami argentyńskimi Chubut i Río Negro. Araukanie posługują się językiem, który nazywają mapudungun – język ziemi, którego znajomość wśród współczesnych autochtonów powoli zanika. Jest to język izolowany, uznany od 2013 r. za drugi obok hiszpańskiego język oficjalny w Chile. Huilliche posługują się dialektem tego języka zwanym chedungun – język ludu.

Araukanie stworzyli rodzaj wczesnopaństwowej organizacji. W XVI i XVII w. na czele tych społeczności stali wodzowie – *longko*, *ülmen*, *apo ülmen*, *toqui*, których konkwistadorzy nazywali potocznie kacykami. Kierowali oni jednostkami terytorialnymi i prowadzili wojowników do walki. Podstawą organizacji społecznej były klany mające wspólnego przodka lub totem zwany *lof* (także, *lov*, *levo*, *lebo*, *cavi*). W czasach konkwisty grupa *lof* tworzyła większą jednostkę – *rehue*. Dziewięć *rehue* składało się na *aillarehue*. Hiszpanie określali je jako prowincje (*provincias*) lub państwa (*estados*), np.

Estado de Arauco. Nie wiadomo, czy w XVI w. istniały w Araukanii jakieś większe jednostki terytorialne niż *aillarehue*, ale w XVII w. funkcjonują, poświadczone przez kronikarzy (Diego de Rosales, Francisco Núñez de Pineda y Bascuñan), tzw. *mapu* - ziemie. Grupy *aillarehue* tworzyły Fütanmapu – wielkie ziemie, których było pierwotnie trzy, a w XIX w. ich ilość zwiększyła się do pięciu (Ruiz, 2003). Na terenach Fütanmapu funkcjonowały zgromadzenia lub parlamenty zwane Fütacoyag (Ruiz, 2003), na których szefowie klanów i wodzowie różnej rangi podejmowali kluczowe decyzje w sprawach pokoju, wojny, stosowania prawa lub wyboru naczelnego wodza na czas militarnego konfliktu. Pierwszy znany nam taki parlament opisali Jeronimo de Vivar i Alonso de Ercilla y Zuñiga. Parlament ten zebrał się jesienią 1553 r. na terenach *aillarehue* zwanego przez białych Arauco i wybrał Kaupolikana jako naczelnego wojennego wodza.

Wypada teraz wyjaśnić, skąd wzięło się to zadeklarowane w tytule czasowe ograniczenie zjawiska ewolucji tubylczej sztuki wojennej, które jest przedmiotem naszych rozważań. Otóż między wyprawą Diego de Almagro w 1536 r., a sławnym parlamentem w Quilín zawartym 6 stycznia 1641 r. Araukanie znacząco zmodyfikowali swój dotychczasowy styl prowadzenia wojen. W przeciągu prawie 95 lat Indianie chilijscy mieli możliwość doświadczyć bezwzględnych, krwawych prób totalnego podboju i zniewolenia Araukanii, realizowanych przede wszystkim dzięki druzgocącej przewadze militarnej. Spróbujemy przeanalizować jak wobec inwazji zachowali się Indianie oraz, w jaki sposób usiłowali zmienić swój styl wojowania, by skuteczniej przeciwstawić się białym zdobywcom. Zmiany te musiały być udane, gdyż podczas wzmiankowanego parlamentu w Quillín gubernator Chile Francisco López de Zuñiga uznał niepodległość Araukanów na obszarze położonym na południe od rzeki Biobío. Na tym terenie Hiszpanie obiecali nie zakładać *encomiendas*, a także nie chwycić Indian w niewolę. Porozumienie to zostało 29 kwietnia 1643 r. ratyfikowane przez króla Hiszpanii Filipa IV. Było to zdarzenie bez precedensu w historii podboju Nowego Świata. Co ciekawe, Araukanie zdawali utrzymać większość tego terytorium aż do ostatnich wojen z Chilijczykami i Argentyńczykami z lat 1882-1886. Można przyjąć, że najbardziej istotne modyfikacje przeprowadzili Mapuche właśnie w okresie 1536-1641. Dlatego ten okres stał się przedmiotem naszego zainteresowania.

Baza źródłowa

Analizując przyczyny tych militarnych sukcesów Arakanów należy zwrócić uwagę na ich organizację społeczno-polityczną, a szczególnie na araukański sposób wojowania.

Podstawą do rozważań w tej materii będą źródła pisane. Należy podkreślić, że źródła te są zróżnicowane; jedne zawierają jedynie luźne wzmianki lub uwagi rzucane jakby mimochodem przy okazji jakiegoś starcia z Indianami, w innych zaś znaleźć można długie akapity, a nawet całe rozdziały poświęcone araukańskiej sztuce wojennej. Podstawowa baza źródłowa pochodzi z XVI, XVII i XVIII w. Jej podstawowym mankamentem jest jednostronność relacji, jako że autorami są Hiszpanie lub miejscowi Kreole. Brakuje, dla zrównoważenia świadectw indiańskich, co powoduje, iż trzeba być bardzo ostrożnym w ocenie tych relacji. Wielu białych kronikarzy nie lubiło Indian i pisali swoje relacje stronniczo, np. by uwypuklić wyższość i odwagę konkwistadorów zawyżali liczbę indiańskich wojowników w danej bitwie do absurdalnej i nierealnej wysokości, zaniżając jednocześnie liczbę żołnierzy hiszpańskich. Innym sposobem zafałszowywania danych było minimalizowanie strat własnych i zawyżanie strat tubylców. Służyło to podkreśleniu tchórzliwości i nieudolności Indian. Nie wszyscy kronikarze byli jednak stronniczy. Niektórzy starali się w miarę obiektywnie przedstawiać wydarzenia; byli tacy, którzy zdawali się szczerze rozumieć racje ludów autochtonicznych, a nawet podziwiali ich waleczność i poświęcenie w obronie własnej niezależności. Analizując źródła, które mieliśmy do dyspozycji postaramy się odtworzyć zachodzący proces wiernie, zdając sobie sprawę z wszystkich ograniczeń. Zaprezentujemy najważniejszych autorów i ich dzieła w kolejności chronologicznej.

Pedro de Valdivia (1497-1553) urodził się w kolebce konkwistadorów, w hiszpańskiej prowincji Extremadura. Był z pochodzenia szlachecciem. Służył w armii habsburskiej podczas wojen włoskich (1494-1559) i zdobył wówczas wielkie doświadczenie wojskowe. W 1535 r. przybył do Wenezueli, a stamtąd przedostał się do Peru, gdzie wziął udział w wojnach domowych między stronnictwami braci Pizarro i Diega de Almagro. W 1540 r. rozpoczął metodyczny podbój Araukanii i zdołał włączyć do hiszpańskiej Korony północną część tej krainy. Zginął w bitwie z Indianami pod fortem Tucapel w 1553 r. Był uzdolnionym i refleksyjnym literatem. Pozostawił po sobie zbiór listów adresowanych do cesarza Karola V, Rady Indii, dygnitarzy dworu cesarskiego, do Hernanda Pizarra i jego brata Gonzala. Najwięcej informacji

dotyczących uzbrojenia i sposobów prowadzenia walki zawarł Valdivia w liście do Karola V z 15 października 1550 r., pisany w Concepción Penco. Spostrzeżenia Valdivii dotyczą uzbrojenia ofensywnego i defensywnego oraz taktyki wojennej Araukanów w XVI w. Co ciekawe w listach Valdivii nie wyczuwa się pogardy i niechęci względem Indian, charakterystycznych dla wielu innych białych zdobywców.

Jerónimo de Vivar był żołnierzem i kronikarzem hiszpańskim. Napisał dzieło pt. *Crónica y relación copiosa y verdadera de los reinos de Chile*, które zawierało jeden z najwcześniejszych opisów podboju ziem Araukanów doprowadzone do 1558 r., kiedy to narracja urywa się. Zdaniem Mario Orellany był on człowiekiem niskiego stanu a nawet sierotą (Orellana, 1988: 30 i n.). Urodził się około 1524 lub 1525 r., przypuszczalnie w Vivar koło Burgos, skąd wziął nazwisko, zaś imię przejął od klasztoru hieronimitów z Guadalupe, którzy go przygarnęli i wychowali. W klasztorze tym otrzymał dość dobre wykształcenie. W 1548 r. dołączył do oddziału Pedra de Valdivii i stał się piewą jego czynów oraz wielkim admiratorem. Dzieło de Vivara bogate jest w opisy indiańskich kultur, zarówno tych z południowych rubieży Tahuantinsuyu jak Araukanów. Tych ostatnich de Vivar uważał za lud wojowniczy i przyrównywał do starożytnych Rzymian. Najobszerniejszy opis araukańskiej sztuki wojennej znajduje się w rozdz. CIIII, ale pojedyncze informacje na ten temat można znaleźć także w innych miejscach, zwłaszcza przy opisach bitew. Okazał się kronikarzem dość dokładnym i zainteresowanym światem, w którym się znalazł, ale zdarzało się, że nie zachowywał chronologii wydarzeń. Jerónimo de Vivar zmarł przypuszczalnie po 1558 r.

Alonso de Ercilla y Zúñiga (1533-1594) był żołnierzem i poetą. Pochodził z rodziny szlacheckiej zubożałej skutkiem przegranego procesu cywilnego. Dzięki łaskawości cesarza Karola V, jego matkę wprowadzono na dwór cesarzowej Izabeli Portugalskiej, zaś młody Alonso został paziem księcia Filipa, późniejszego króla Hiszpanii. Poznał języki: łacinę, francuski, włoski i niemiecki. W 1555 r. przybył do Chile i zaciągnął się pod sztandary nowego gubernatora Garcii Hurtado de Mendozy. Wziął udział w zwycięskich dla Hiszpanów bitwach z Araukanami pod Lagunillas, Quiapo i Millarapue. W 1562 r. Ercilla opuścił Chile i przez pewien czas przebywał w Peru, by w 1563 r. wrócić ostatecznie do Hiszpanii. Został mianowany kawalerem zakonu Santiago i brał udział w licznych akcjach dyplomatycznych w Europie,

Napisał poemat epicki pt. *La Araucana*¹ składający się z 37 pieśni, którego pierwsze wydanie ukazało się w 1569 r. Dzieło to odniosło wielki sukces, zaś sam Ercilla zyskał zaszczytne miano „hiszpańskiego Homera”. Poemat rozpoczyna się opisem Chile i jego mieszkańców, następnie autor opiewa czyny Pedra de Valdivii, Francisco de Villagrana i przede wszystkim Hurtado de Mendozy. Opis sztuki wojennej Araukanów zawarty jest w Pieśni I, wersy 105-255. Jest to dość obszerna relacja pisana na podstawie własnych obserwacji autora. Ercilla opisał dokładnie uzbrojenie, ćwiczenia sprawności fizycznej młodych mężczyzn, fortyfikacje etc. Alonso de Ercilla zmarł w wieku 61 lat w Madrycie. Jego doczesne szczątki spoczywają w klasztorze San José w Toledo.

Alonso de Góngora Marmolejo (1523-1576) urodził się w mieście Carmona. Był synem radcy miejskiego. Miał aż dziewięciu braci i w związku z trudną sytuacją finansową rodziny opuścił Hiszpanię by szukać szczęścia w Nowym Świecie. W Chile znalazł się w 1549 r. i zaciągnął się pod komendę Pedra de Valdivii, a po jego śmierci służył m.in. pod rozkazami Hurtado de Mendozy. Dosłużył się stopnia kapitana. Sprawował urzędy w mieście Valdivia. W 1566 r. zwrócił się do gubernatora Melchora Bravo y Saravii z petycją o nadanie mu funkcji protektora Indian. Petycja została odrzucona. Zainspirowany dziełem Ercilla, a jednocześnie przyciśnięty biedą podjął się pisania kroniki wydarzeń, których był świadkiem. W ten sposób powstało dzieło pt. *Historia de todas las cosas que han acaecido en el Reino de Chile y de los que lo han gobernado*. Obejmuje ono czasowo okres od wyprawy Diego de Almagro do roku 1575. Pracę tę pisał przez około trzy lata. Góngora nie poświęcił Indianom żadnego odrębnego rozdziału swego dzieła, jak czynili to de Vivar i Ercilla. Informacje o stylu walki Araukanów są w tym dziele rozproszone. Pojawiają się przy konkretnych opisach bitew, gdzie można znaleźć wiadomości o stylu walki, uzbrojeniu, liczebności wojowników etc. Praca Góngory była pisana z punktu widzenia białych zdobywców i jest jedną z najchętniej cytowanych kronik w literaturze przedmiotu.

Pedro Mariño de Lobera (1528-1594), Galisyjczyk, żołnierskie doświadczenie zdobywał biorąc udział w wojnach włoskich. Do Ameryki przybył w 1545 r., a w 1551 r. zaciągnął się pod sztandary Pedra de Valdivii, któremu

¹ Warto nadmienić, że poemat *La Araucana* został przetłumaczony na język polski. Tłumaczenia dokonał absolwent Politechniki Śląskiej inż. Czesław Ratka, który w 2013 r. otrzymał Nagrodę Instytutu Cervantesa za Tłumaczenie Literackie.

służył aż do jego śmierci, potem zaś walczył u boku gubernatorów Garcíi Hurtado de Mendozy i Rodrigo de Quirogi przeciw araukańskim powstańcom. W nagrodę za swe zasługi otrzymał *encomiendę* w mieście Valdivia. Po pewnym czasie wrócił do Peru i ostatecznie zmarł w Limie. Mariño de Lobera, któremu José Toribio Medina przypisuje charakter awanturnika (Moure, 2001: 34) pozostawił po sobie monumentalne dzieło pt. *Crónica del Reino de Chile*. W ostatnich latach życia zaprzyjaźnił się z uczonym jezuitą Bartolomé de Escobar, któremu przekazał swą pracę z prośbą wydania i naniesienia poprawek. „Awanturnik” de Lobera dał bardzo szczegółowy i barwny opis wydarzeń, odnotowując i takie, które inni kronikarze pominęli lub zniekształcili. Escobar tchnął w książkę ducha humanizmu i prawdziwego zatroskania losem Indian. W ten sposób powstało dzieło znakomite. Mariño de Lobera nie poświęcił sztuce wojennej ludu Mapuche odrębnego rozdziału, ale ten brak kompensują jego opisy bitew z Indianami np. pod Santiago de Nuevo Extremo, nad rzeką Andalien, pod Penco-Concepción, pod Tucapel etc., w których autor przedstawia uzbrojenie, barwne pióropusze, szyki bojowe, strategie, rytuały wojenne. W rozdz. XLI znajdujemy opis wyboru przez parlament naczelnego *toqui*.

Gómez Suárez de Figueroa (1539-1616), znany bardziej jako Inca Garcilaso de la Vega, był historykiem hiszpańsko-inkaskiego pochodzenia. Był synem hiszpańskiego konkwistadora Sebastiana Garcilaso de la Vega i wnuczki króla Inków Tupaka Yupanqui. Otrzymał staranne wykształcenie w dzieciństwie poznając kulturę zarówno kastylijską, jak inkaską. W 1560 r. przybył do Hiszpanii i pod wodzą Juana de Austrii brał udział w tłumieniu powstania Morysków. Później opuścił wojsko i poświęcił się nauce oraz pracy twórczej. Był płodnym i wybijającym się pisarzem i kronikarzem. Jego najważniejsze dzieła to: *Comentarios reales de los Incas*, *Florida del Inca*, *Historia General del Perú*, *La traducción del Indio de los tres diálogos de amor de León Hebreo*.² Dzieło to jest istotne dla naszych rozważań, gdyż w księdze VII rozdziały XXI-XXIV dotyczą podboju Chile przez Hiszpanów. Najważniejszy jest rozdział XXII, w którym autor opisuje „nową” taktykę, jaką niewymieniony z imienia wódz araukański zasugerował swoim wojownikom. Była to taktyka „na zmęczenie”. Dzięki niej Mapuche unicestwili

² Pierwsza z tych prac doczekała się dwóch polskich przekładów pt. *O Inkach uwagi prawdziwe*, w tłumaczeniu Jana Szemińskiego.

oddział Pedra de Valdivii, co miało podstawowe znaczenie dla dalszego przebiegu walk.

Alonso González de Najera (1556-1614), urodził się w mieście Cuenca, pochodził z rodziny skrybów. Zaciągnął się do armii i poświęcił się rzemiosłu wojennemu. Był uczestnikiem wojen we Francji, „wojny osiemdziesięcioletniej” w Niderlandach oraz wojen w Italii. W 1600 r. wraz z grupą ochotników wylądował w Buenos Aires. Do Chile dotarł w 1601 r. i szybko znalazł się w gwałtownym wirze wydarzeń, jakie powstawały w związku z toczącą się krwawą „wojną o Arauco”. Nad rzeką Biobío zbudował fort, którego został dowódcą. Po sześciu miesiącach Indianie napadli na fort, a de Najera uratował się dzięki sprawnej ucieczce. Później walczył z Araukanami wielokrotnie i odniósł liczne rany. W uznaniu jego zasług, gubernator Chile Alonso Garcia Ramón nadał mu wysoki stopień wojskowy, *sargento mayor*. Później dosłużył się rangi *maese de campo*³. W 1607 r. wrócił do Hiszpanii, gdzie mianowano go gubernatorem Puerto Hercules w Toskanii. W latach 1609-1610 zaczął pisać dzieło swego życia pt. *Desengaño y reparo de la guerra del Reino de Chile*. Praca ta składa się z pięciu części podzielonych na rozdziały i relacje. Zawiera mnóstwo informacji z dziedziny geografii Chile, etnografii, historii oraz własne wspomnienia. Dzieło jest niestety bardzo jednostronne i tendencyjne. Autor jawi się nam jako gorliwy rzecznik podbojów, kolonializmu, rasizmu i militarizmu. Poświęcił oddzielne rozdziały okrucieństwom popełnianym przez Araukanów na Hiszpanach oraz zamieścił wykaz białych kobiet uprowadzonych i zniewolonych przez Indian. O okrucieństwach popełnianych przez konkwistadorów na ludności tubylczej oraz o gwałtach i polowaniach na indiańskie kobiety nie ma w tej relacji żadnej wzmianki. Był zwolennikiem twardego kursu wobec Indian, których nie tolerował i nie rozumiał. Swoje poglądy starał się zademonstrować na dworze w Madrycie. Z punktu widzenia zajmującej nas problematyki jego dzieło ma także wiele zalet. Zawarte w II księdze rozdziały i relacje na temat araukańskiej sztuki wojennej są bardzo rzeczowe, opowiadane przez człowieka znającego się na sztuce walki. González de Najera opisał uzbrojenie ofensywne i defensywne Araukanów, szyki bojowe, rytuały, uwypuklił rolę kawalerii indiańskiej mającej wielki

³ *Sargento mayor*, czyli starszy sierżant, to mniej więcej odpowiednik współczesnego majora lub podpułkownika zaś *maese de campo*, czyli „mistrz pola bitwy”, to dowódca pułku piechoty – *tercios* – lub grupy oddziałów. We współczesnej armii odpowiadał szarży pułkownika lub generała. Miał nad sobą tylko wodza w randze *capitan general*.

udział w sukcesach krajowców. Po 1614 r. urywa się nasza wiedza o autorze. Nie znamy ani dokładnej daty zgonu, ani jego okoliczności.

Luis de Valdivia (1560-1642) urodził się w Valladolid. W 1580 r. wstąpił do Towarzystwa Jezusowego. Dziewięć lat później, pomimo że nie otrzymał jeszcze święceń kapłańskich został wydelegowany do Wicekrólestwa Peru, Przez pewien czas przebywał w Limie, a potem w Cuzco i ostatecznie został wysłany z misją do miasta Juli (obecnie departament Puno). W mieście tym od 1576 r. jezuita prowadził działalność misyjną i prace nad poznaniem języka aymara. W 1592 r. Luis de Valdivia znalazł się w kręgu braci, którzy mieli założyć prowincję jezuicką w Chile. Przybył do Santiago de Chile w Wielki Piątek 1593 r., gdzie został uroczysto przyjęty. Podjął funkcję rektora miejscowego kolegium i jednocześnie zajął się pracą misyjną wśród Araukanów. Zapoznał się doskonale z kulturą ludu Mapuche. Efektem jego wytężonej pracy była pierwsza gramatyka i słownik języka mapudungun, *Arte y gramatica general de la lengua que corre en todo el Reino de Chile con su vocabulario*. Ojciec Valdivia był świadkiem wielkiego powstania Indian, które wybuchło w 1598 r. Przeciwstawiał się represjom wobec krajowców. Sformułował nową politykę wobec Araukanów, określaną mianem „wojny defensywnej”. Do tej idei udało mu się przekonać króla Hiszpanii Filipa III. Ojciec Valdivia zmarł w Valladolid, swoim rodzinnym mieście, w zaawansowanym jak na tamtą epokę wieku 82 lat. W jego słowniku języka mapudungun znajduje się wiele wyrażen dotyczących wojny np. *tavayco* – jeniec wojenny, *talca* – arkabuz, *vlam* – strzała, *vlantun* – strzelać z łuku etc.

Alonso de Ovalle (1601-1651) urodził się w rodzinie zamożnych *encomenderos* w Santiago de Chile. W wieku 17 lat uciekł z domu i wstąpił do Towarzystwa Jezusowego. Wykształcenie teologiczne pobierał w Cordoba de Tucumán i Santiago de Chile. Poświęcił się nauce i studiom. W 1640 r. Towarzystwo Jezusowe wysłało go do Rzymu jako swego pełnomocnika celem zbiórki środków i werbunku ochotników spośród duchownych, którzy mogliby podjąć działalność misyjną w Ameryce Południowej. De Ovalle zorientował się, że nie będzie mu łatwo wykonać to zadanie. Postanowił więc napisać dzieło, które przekonałoby otoczenie do jego misji. W takich okolicznościach, w 1646 r. ukazała się jego praca pt. *Histórica relación del Reyno de Chile*. Było to dzieło bogato ilustrowane, z dołączoną mapą tego kraju. Składało się z siedmiu ksiąg zawierających bardzo, jak na ówczesne czasy, fachowe wiadomości na temat geografii, klimatu, geologii, zoologii, dzia-

łałości misyjnej jezuitów, wymiany handlowej między Chile a Archipelagiem Filipińskim. Opiewało także wydarzenia historyczne, poczynając od podboju państwa Inków przez braci Pizarro i wyprawy Diega de Almagro z 1536 r., do słynnego „Pokoju z Quilín” z lat 1641 i 1643. Dzieło okazało się wielkim sukcesem autora i wkrótce zostało przetłumaczone na język włoski. W rozdziale III księgi I de Ovalle zawarł informacje na temat uzbrojenia ofensywnego i defensywnego Araukanów, ćwiczeń fizycznych młodych wojowników, szyków bojowych, fortyfikacji, instrumentów muzycznych używanych przed bitwą etc. Przekaz ten, aczkolwiek interesujący, jest w pewnej mierze powtórzeniem informacji zawartych w poemacie *La Araucana* Alonsa de Ercilli. W rozdziale XXV, w księdze VI przedstawił działalność wodza Cadequali, twórcy araukańskiej kawalerii. W 1647 r. trzęsienie ziemi zniszczyło Santiago i w związku z tym de Ovalle został wezwany do powrotu. W 1651 r. w pobliżu Limy o. Alonso de Ovalle zakończył życie.

Diego de Rosales (1601-1677) był erudytą, który wstąpił do Towarzystwa Jezusowego. W 1625 lub 1626 r. przybył do Limy, a już trzy lata później został wysłany do Chile w charakterze misjonarza. Od tego momentu zaczęła się jego pełna przygód kariera. Był kapłanem gubernatora Francisco Laso de la Vega, prowadził akcje nawracania w Boroa i Toltén Bajo, zbudował kościół Dobrej Nadziej w Yumbel, uczestniczył w słynnym pokojowym parlamencie w Quilín i jego ratyfikacji, w 1647 r. przeżył także długotrwałe oblężenie fortu Boroa przez Indian. Podczas tego oblężenia rozpoczął w 1655 r. pisanie dzieła swego życia pt. *Historia General del Reyno de Chile*. Autor, mimo że poznał język mapudungun i miał dość dobrą orientację w kulturze araukańskiej nie lubił Indian i uważał ich za barbarzyńców. Rosales rozpoczyna swą opowieść od teorii na temat pochodzenia Indian chilijskich poprzez opis warunków geograficznych kraju, flory i fauny, a następnie przechodzi do opisu najazdów Inków na Araukanię. Dzieje odnoszące się do prób konkwisty i kolonizacji Chile przez Hiszpanów Rosales zawarł w przedziale czasowym od 1536 do 1655 r. Narracja o araukańskiej sztuce wojennej znajduje się w księdze I, w rozdziałach XVIII-XXIII. Rosales opisuje zasady wyboru naczelnego wodza, uzbrojenie ofensywne, defensywne, ćwiczenia fizyczne, odżywianie wojowników podczas kampanii, sposoby walki kawalerii, rytuały związane z zabijaniem jeńców, pieśni zwycięstwa etc.

Francisco Núñez de Pineda y Bascuñán (1607-1682) urodził się przypuszczalnie w mieście Chillán. Jego ojciec Álvaro Núñez de Pineda y Bas-

cuñán był żołnierzem i osiągnął w swej karierze rangę *maese de campo*. Matka Jofre de Loaiza wywodziła się z rodziny konkwistadorów. Gdy Francisco miał dziewięć lat zmarła mu matka, zaś ojciec przeznaczył go do kariery duchownej i umieścił w kolegium oo. jezuitów. Tam Francisco odebrał dość gruntowne wykształcenie teologiczne i klasyczne. W jakiś czas potem don Álvaro pchnął syna w kierunku armii. W ten sposób Francisco około 1625 r. znalazł się w jednym z dwóch słynnych pułków *tercios*, gdzie dosłużył się stopnia kapitana. W 1629 r. wziął udział w wyprawie przeciw Araukanom pod dowództwem Juana Fernandesa Rebolledo. Wyprawa zakończyła się fatalnie, bowiem w bitwie pod Cangrejeras Hiszpanie doznali druzgocącej klęski, a Francisco Núñez dostał się do niewoli. Został jeńcem wodza Maulicana. Skutkiem pertraktacji i obopólnej wymiany jeńców w forcie Nacimiento, Francisco Núñez wyszedł na wolność po sześciu miesiącach niewoli i powrócił do służby wojskowej. W 1656 r. wziął udział w bitwie pod Conuco, w której gubernator Francisco Porter Casante pokonał Araukanów. Przejął funkcje dowódcze na południowym pograniczu Araukanii w Imperial, Boroa, Villarica i Toltén po klęsce Hiszpanów nad Río Bueno w 1659 r. W 1674 r. powierzono mu funkcję gubernatora w mieście Valdivia w związku z zagrożeniem ze strony piratów holenderskich. Dosłużył się stopnia *maese de campo*, ale bogactwa się nie dorobił. W 1673 r. zaczął pisać dzieło swego życia zatytułowane *Cautiverio feliz*. Praca ta ma charakter wyjątkowo osobisty. Tworzy ją pięć dyskursów podzielonych na rozdziały. Z lektury tekstu wyłania się postać autora jako człowieka wrażliwego, pełnego refleksji i zadumy, a przy tym głębokiej wiary. Pineda y Bascuñán opisuje swoją niewolę u Araukanów, przeplatając narrację o obyczajach ludu Mapuche ze wspomnieniami z dzieciństwa, szczególnie tymi, które związane były z osobą jego ojca Álvaro i rozważaniami na tematy teologiczne i filozoficzne. Dzieło jest trudne w czytaniu. Francisco Núñez potrafił przerwać opis bitwy po to tylko, by rozważyć w jej kontekście jakiś problem natury moralnej poparty cytatami z Pisma Świętego, Ojców Kościoła i z dzieł filozofów rzymskich i greckich. Autor zdawał się rozumieć racje Indian i miał do nich bardziej tolerancyjny i życzliwy stosunek od przeciętnego Europejczyka, mimo że podczas niewoli niektórzy wodzowie (np. Lemullanca) nastawiali na jego życie. Informacje o sztuce wojennej są rozrzucone po całym dziele. Dyskurs I rozdział V dotyczy manewrów Indian i szyku bojowego, w jakim przystąpili do bitwy pod Cangrejeras. W rozdziale X napotyamy szczegółową narrację o zebraniu parlamentu, krwawej ofierze

z hiszpańskiego jeńca i lam oraz o nagradzaniu naczelnego wodza za jego zwycięstwa. Dyskurs IV rozdział XIX zawiera narrację o wojennych gońcach wzywających do mobilizacji, o treningu młodych wojowników, o racjach żywnościowych, jakie zabierają ze sobą na wyprawę wojenną etc. W całej pracy jest wiele opisów uczt obficie zakrapianych *chichą* i tańców, w których uczestniczyli wodzowie i wojownicy. Wartościowy jest opis bitwy pod Tucapel (dyskurs III, rozdz. XIX), który wydaje się najbliższy indiańskiej wersji tego wydarzenia. Francisco Núñez, rozstał się z życiem w Concepción, w wieku 75 lat⁴.

Juan Ignacio Molina (1740-1829) Kreol urodzony w Hacienda Huacraculén w rejonie Maule. W wieku 15 lat rozpoczął edukację w kolegium jezuickim w Talca. Po jej ukończeniu zamieszkał w Hacienda Bucalemu, która obecnie jest znana jako El Convento. W 1768 r., po wygnaniu jezuitów z kolonii hiszpańskich, przeniósł się do Włoch i ostatecznie osiadł w Bolonii, gdzie z powodu swoich wielkich zdolności językowych otrzymał katedrę języka greckiego na tamtejszym uniwersytecie. Jednak zakres jego naukowych zainteresowań był dużo obszerniejszy. Wielką sławę przyniosły mu dzieła *Compendio de la storia geografica, naturale e civile del regno del Cile* (1776) i *Saggio della storia civile del Cile* (1787). Wkrótce osiągnął tytuł profesora nauk przyrodniczych. Jego dzieła cieszyły się dużym uznaniem ówczesnego świata nauki i były tłumaczone na język hiszpański, francuski, niemiecki i angielski. Molina był autorem licznych dzieł naukowych pisanych w języku włoskim. Wzmiankowana powyżej praca w hiszpańskiej wersji językowej (*Compendio de la historia civil del Reyno de Chile. Parte Segunda*) zawiera mnóstwo fachowych informacji na temat kultury araukańskiej. Rozdziały III i IV dotyczą sztuki wojennej ludu Mapuche. Molina opisuje strukturę dowodzenia araukańskich armii, ich liczebność, sposoby walki kawalerii, uzbrojenie, rytuały składania ofiar z jeńców etc. Jego informacje zasługują na zaufanie, zaś sam autor miał dość wyważone spojrzenie na kulturę tubylczą.

Warto odnotować dwóch hiszpańskich kronikarzy z epoki późnokolonialnej i wczesnego stadium kreolskich walk o niepodległość, mimo że rzeczywistość, w której żyli i pisali była już nieco odmienna od sytuacji opisywanej przez kronikarzy epoki rozkwitu wicekrólestwa.

⁴ Warto zauważyć, że dzieło jego życia, *Cautiverio feliz* stało się podstawą do nakręcenia fabularnego filmu w 1998 r. Reżyserem filmu był Cristián Sánchez, a w rolę Nuñeza de Pinedy wcielił się Juan Pablo Aliaga.

José Antonio Pérez García (1726-1814) urodził się w Colindres w Kantabrii. Pochodził z rodziny niezbyt zamożnej. Wykształcenie zdobył przypuszczalnie w Santander lub Madrycie. W wieku 14 lat zaciągnął się do floty wojennej dowodzonej przez admirała José Alfonso Pizarro ścigającej angielskich piratów. W okolicach przylądka Horn sztorm rozproszył flotę. Niektóre jednostki zboczyły z kursu. Pérez García wylądował w Brazylii, w zatoce Santa Marta, skąd po licznych przygodach przedostał się do Buenos Aires. Tam zaciągnął się do pułku Dragones de Palma i wziął udział w blokadzie przemycniczej Colonia de Sacramento. W służbie Audiencia Real de Buenos Aires pozostawał w okresie 1745-1754. Pod koniec 1754 r. przeniósł się do Chile i zaciągnął się do oddziałów milicji w Santiago. Uczestniczył w trzech parlamentach araukańskich. Zajął się handlem i wkrótce stał się zamożnym kupcem. W karierze wojskowej osiągnął wysoki stopień *teniente coronel*. W 1788 r. gubernator Ambrosio O'Higgins zlecił mu ukończenie pracy pt. *Historia de Chile* zmarłego autora Pedra de Córdoba y Figueroa. Pérez García podjął się zadania i napisał dzieło pod takim samym tytułem składające się z 10 ksiąg. W księdze I autor opisał geografię kraju oraz obyczaje Indian, zaś od księgi II kontynuował narrację historyczną poczynając od wyprawy Diega de Almagro, a kończąc na 1810 r. Rozdziały XI i XIII dotyczą sztuki wojennej Araukanów. Pérez García opisał zwięźle władzę wodzów, sposób zwoływania wojowników na wyprawę wojenną, uzbrojenie defensywne i ofensywne oraz rytuały związane z wojną.

Vicente Carvallo y Goyenche (1742-1816) urodził się w chilijskim mieście Valdivia. Jego ojciec Francisco Antonio Carvallo y Prado pochodził z Monforte de Lemos w prowincji Galicia. Vicente odebrał staranne wykształcenie w jezuickich szkołach w Valdivii i w Santiago. W 1762 r. zaciągnął się do IV Kompanii Piechoty, gdzie zdobył stopień chorążego, a następnie porucznika, a w 1770 r. wziął udział w walkach z Araukanami. Za zasługi awansował do rangi porucznika kawalerii, a następnie kapitana. W 1780 r. znalazł się u szczytu swojej kariery wojskowej, otrzymał stopień *sargento mayor* Regimentu Huzarów Burbońskich. W tym samym roku rozpoczął pracę nad dziełem swego życia pt. *Descripción histórico geográfica del Reino de Chile*. Praca ta wymagała licznych wizyt w archiwach miejskich i prywatnych. Niestety nieugięta wrogość jego zwierzchnika, późniejszego wicekróla Peru Ambrosio O'Higginsa utrudniała mu zarówno aktywność pisarską, jak i dalsze awanse w wojsku i administracji. Zabroniono mu wyjazdu do Hiszpanii

i zlecono jego aresztowanie. Vicente Carvallo zbiegł do wicekrólestwa La Platy i oddał się pod opiekę wicekróla Nicolasa de Arredondo. W 1810 r. nadano mu, po długich staraniach, stopień *teniente coronel* (porucznik pułkownik). Vicente Carvallo y Goyenche zmarł w 1816 r. w Buenos Aires. Jego dzieło *Descripción histórico geográfica del Reino de Chile*, mimo że nie ukazywało się drukiem przez osiemdziesiąt lat, zostało uznane przez krytyków za najpełniejszy opis historii Chile w okresie między 1542 a 1787 r. Opinia ta jest w znacznej części zasłużona. Rozdział XXV części II dzieła dotyczy sztuki wojennej Araukanów. Autor opisał uzbrojenie wojowników, władzę wodzów wojennych i rolę parlamentów poszczególnych ziem, rytuały związane z wojną, zdobywanie łupów, wreszcie możliwości mobilizacyjne Araukanów u schyłku XVIII w.

Należy wspomnieć jeszcze jeden dokument, z którym autor tego artykułu miał możliwość zapoznać się tylko poprzez streszczenia. Jest to relacja hiszpańskiego dominikanina Juana Falcona, który wraz z siedmioma innymi duchownymi dostał się do niewoli podczas napadu Araukanów na miasto Valdivia w 1599 r. Jako jeńiec przebywał wśród nich przez ponad 14 lat. Przez ten czas czterokrotnie zmieniał swojego właściciela i prawie mowy kastylijskiej zapomniał. Jego relację tworzy zeznanie, jakie złożył przed Radą Miejską w Santiago de Chile w 1614 r. Dokument ma niezwykłą wartość. Relacja Juana Falcona to prawdziwa kopalnia wiedzy na temat ludu Mapuche, a także jego sztuki wojennej. O. Falcon opisuje strukturę władzy, sposób uzbrojenia wojowników, zdolności mobilizacyjnej Araukanów w pierwszej połowie XVII w., rolę parlamentów, rytuałów religijnych i wreszcie losy białych jeńców, jacy dostali się do niewoli (Ortiz, 2018, Zapater, 1985).

Wszystkie wymienione powyżej dzieła stanowią podstawową bazę źródłową do naszych rozważań. Współczesna literatura przedmiotu wykorzystana w tej pracy została uwidoczniiona w zestawie bibliografii na końcu artykułu.

Wojownicy araukańscy; uzbrojenie, trening fizyczny

Podbój wielkich połaci Nowego Świata przez hiszpańskich konkwistadorów miał w istocie dość jednostronny przebieg. Nieszczęśni Tainowie z Wielkich Antyli zostali zmasakrowani już w pierwszych starciach. Terroryzowani i wybijani przez przybyszów, przetrzebiani przez przywleczone z Europy choroby, zrozpaczeni Tainowie powstrzymywali się od prokreacji, by

nie skazywać swoich potomków na życie w niewoli. W ciągu niespełna pół wieku wyginęli zupełnie. W centralnym Meksyku i w Peru dwudziesto- lub pięćdziesięciotysięczne armie władcy Azteków czy Wielkiego Inki nie potrafiły pokonać setki konkwistadorów wyposażonych w konie i arkabuzy. W Chile Araukanie walczący zwykle grupami od 800 do 2000 wojowników byli w stanie sprostać najeźdźcom zadając im niespodziewane klęski. Warto więc prześledzić sztukę wojenną tego ludu, by zrozumieć, na czym polegał ich fenomen.

Mariño de Lobera pisał:

Indianie chilijscy są w większości cholerykami sangwinikami, [są] wysokiego wzrostu, mocnych kości, o ciałach silnych i krzepkich, o obliczach pięknych czerwono-brązowych; są zawsze radośni, dobrze przystosowani, odważni i nieustępliwi w boju (Lobera, 1889: 52).

Były to cechy, które niejako predestynowały ich do roli wojowników. Jak wynika z relacji kronikarzy, potrafili oni dokonywać rzeczy niezwykłych. Słowo określające wojownika w języku mapudungun brzmi *weichafe* i pochodzi ono od rzeczownika *weichan*, co oznacza niezgodę lub konfrontację (Alvarado, 1996). Nie jest to jedyne słowo zaczerpnięte z języka mapudungun odnoszące się do wojowników araukańskich. Núñez de Pineda wielokrotnie w swoim dziele określa wojowników ludu Mapuche europejskim mianem „żołnierze”. W słowniku ojca de Valdivii znajdujemy araukańskie słowo *cona*, które według jezuickiego autora znaczy żołnierz. Ojciec de Valdivia wymienia jeszcze słowo *conahuentu* i tłumaczy je jako „mąż waleczny” (Valdivia, 1684: 94). Pojęcia *weichafe* i *cona* jednak różnią się nieznacznie, mimo że obydwa słowa odnoszą się do osób parających się wojaczką. *Cona* oznacza bowiem młodego mężczyznę związanego więzami zależności klanowej z *longko* – wodzem. *Cona* podlegał rozkazom wodza i towarzyszył mu w jego wyprawach po łupy (którymi często bywały kobiety). W tym sensie Hiszpanom kojarzył się z żołnierzem w rozumieniu europejskim i dlatego Núñez de Pineda oraz Luis de Valdivia w ten sposób tłumaczyli to słowo. Araukanie zarówno przed wiekami, jak i współcześnie stosują słowo *weichafe* (*pu weichafe*) jako powszechne określenie wojownika niezależnie od jego kondycji społecznej i wieku.

Ercilla y Zuñiga w swoim poemacie tak pisze o wychowaniu chłopców i młodzieńców:

Tak są szkoleni słowem i różgami,
 Że po szkoleniu stają się mistrzami
 Dzieci natomiast, jeśli tylko mają
 Zręczność i siłę by stanąć w zawodach,
 Na kamienistym stoku się zbierają
 I zapomniawszy o wszelkich wygodach,
 Tam i z powrotem wyścig urządzają;
 Zwycięzcy będzie wręczona nagroda.
 Taką im dają zwinność te ćwiczenia
 Że na tchu jednym dościgną jelenia.
 Prośbą czy groźbą od wczesnej młodości
 Wszystkich do ćwiczeń fizycznych skłaniają,
 Później każdego kształcą w wojskowości
 I do znoszenia trudów zaprawiają;
 A gdy ktoś zdradza oznaki słabości,
 Tego ze służby wojskowej zwalniają,
 Zaś jeśli któryś odznaczy się w walce,
 Tego nagrodzą stosownym awansem (Ercilla, 2015: 16).

Z tekstu Ercilli wynika domniemanie, że nie wszyscy mężczyźni araukańscy byli wojownikami. Ercilla pisze dalej:

Ludzie wojennym sprawom przeznaczeni
 Do innej służby nie są przymuszeni
 Od wszelkich robót na roli zwolnieni
 Staraniem gminu są utrzymywani,
 A za to, prawnym wymogiem zmuszeni,
 Mają do walki być przygotowani
 I umieć władać orężem jak trzeba
 W bitwach i innych wojennych potrzebach (Ercilla, 2015: 17).

System opisany przez Ercillę wskazuje na istnienie w społeczeństwie ludu Mapuche w XVI w. zawodowych wojowników. Przypomina to nieco system Majów na Jukatanie w epoce poklasycznej, wzmiankowany przez Diego de Landę w jego *Relación de las cosas de Yucatán*, w rozdziale XIX. Współczesny araukański autor Carlos Pilquil pisze, że w języku mapudungun sztuka wojenna określana jest słowem *kollellaullin*, co oznacza „pas mrówki” lub „siłę mrówki”, co w umysłowości ludu Mapuche jest pewną metaforą zobowiązującą wojownika, by był jak mrówka, stworzenie zdolne przenosić ciężary większe niż sama waży (Piquil, 2014). Zgadza się to z ideałem wojownika funkcjonującym w społeczeństwie araukańskim w połowie XVII w. Diego de Rosales powiada, że według Araukanów „wojownik nie odczuwa zimna, głodu, zmęczenia ani skutków deszczu” (Rosales, 1877: 117). Jezuita potwierdza niezwykłą wagę, jaką do ćwiczeń kondycyjnych przykładali Mapuche.

Od dzieciństwa – pisał de Rosales – wychowywani są w trudzie, ćwiczą się w walce, skakaniu, biegach, próbach wysiłkowych i, co najważniejsze, w fechtunku włócznią i strzelaniu z luków, a ich gry takim samym ćwiczeniem służą, jak *chueca*, która jest tylko bieganiem za piłką na wyścigi z jednej strony w drugą, z kijami (w rękach) (Rosales, 1877: 118).

Odpowiedniej kondycji wojowników służyło też odpowiednie wyżywienie. Powiada de Rosales:

Nie zezwalają ojcowie chłopcom jeść soli, ponieważ mówią, że sól uczyni ich ciężkimi i miękkimi, zaś mają oni być twardzi i zwinni. Tak samo nie zezwalają im jeść mięsa i ryb, gdyż są to jedzenia ciężkie, a tylko mąkę jęczmienną, gdyż w ten sposób wyrosną na lekkich, a nie na ciężkich. Chleba nie jedzą, bo go nie mają; a zatem ich pożywienie jest lekkie i tak dobrze przygotowane przez nie [kobiety], że nie zamieni chłopak talerza mąki jęczmiennej na wyśmienite danie Hiszpanów. I chłopcy, aby być zwinniejszymi, chodzą żwawo na posyłki podnosząc [wysoko] nogi i stopy, a ci, co idą na wojnę nacinają sobie ostrzami z krzemienia nogi i kolana, ponieważ twierdzą, że krew [w nadmiarze?] uczyni ich ociężałymi, a sól, którą jedli sprawi, że będą im opadać nogi i kolana⁵.

Pineda y Bascuñán w swoim dziele pisze, że wojownicy wyruszający na wojnę powstrzymywali się od kontaktów seksualnych, ponieważ uważali, że nic bardziej od uprawiania seksu nie osłabi ducha i ciała żołnierza. We wcześniejszych czasach wojownicy przed wyprawą wojenną konsultowali się z szamanami *machi*, ale w połowie XVII w. zwyczaj ten nie był już zbyt częsty. Núñez de Pineda twierdzi, że wojownik wyruszający na wyprawę zabierał ze sobą jako jedyne pożywienie tylko sakwę z prażoną mąką (Pineda, 1863: 361, 362). Gdy zaś zabrakło mu tejże mąki zwanej *roquin*, odżywiał się różnymi jadalnymi ziołami i korzeniami, jakie znalazł na łące lub w lesie. Według wszelkiego prawdopodobieństwa wojownicy araukańscy, idąc na wyprawę, nie malowali twarzy ani ciał w barwy wojenne, gdyż González de Najera powiada, że zarówno kobiety jak i mężczyźni tego ludu nie praktykowali zwyczaju malowania się (González, 1889: 46).

Alonso de Ercilla tak pisze o araukańskim uzbrojeniu:

Najczęściej przez nich używane bronie
To halabardy, piki i dzirty
I inne długie szpice oprawione
Coś jak szpikulec na kiju nabity
Topory, młoty, maczugi wzmocnione,
Łuki i strzały, kostury i dzidy,

⁵ Należy zauważyć, że o. Rosales pisze tu o mące jęczmiennej. Jęczmień nie był znany Indianom przed odkryciem Ameryki, zatem był on zbożem przyswojonym przez krajowców od Europejczyków. W XVI w. i wcześniej, z całą pewnością, wojownicy araukańscy odżywiają się mąką kukurydzianą.

Pętle z mocnego pnącza i wikliny
Bombardy oraz wyrzucane liny (Ercilla 2015; 17).

Opisany przez Ercillę arsenał uzbrojenia potwierdzają inni kronikarze, tacy jak wspomniani wcześniej Pedro de Valdivia, Mariño de Lobera, Diego de Rosales.

Z tekstu poematu wynika, że już w XVI w. wojownicy Mapuche byli ściśle wyspecjalizowani we władaniu jednym konkretnym orężem:

Każdy wojownik powinien się szkolić
I jedną bronią zająć się z oddaniem –
Taką, do której już jako pacholik
Silne, wrodzone miał zamiłowanie (Ercilla, 2015: 17)

Ta specjalizacja implikowała, naszym zdaniem, bardziej zespołowy styl wojowania, odmienny od tego, co reprezentowały armie Mezoameryki i Peru w momencie przybycia Hiszpanów. González de Najera, opisujący uzbrojenie Araukanów ponad pół wieku później i tak powiada:

Uzbrojenie używane przez indiańską piechotę stanowią tylko piki, strzały i makany. Piki są proste, dobrze wyciągnięte, aczkolwiek z drzewa nie tak gęstego i mocnego jak nasz jesion, ale przez to są lżejsze i dłuższe i tak wykonane, że wszystkie mają po 30 piędzi (około 6 m) a niektóre osiągają po 33 piędzi. Groty mają żelazne; są to zwykle kawałki hiszpańskich szpad dobrze wyostrzonych i inne ostrza bardzo czyste i połyskujące, które zwiększają ich długość. (...) Łuki, których używają są krótsze i silniejsze od tych, które mają Indianie z Cuyo, Tucuman, Paragwaj, Brazylii i innych miejsc, ponieważ nie osiągają 5 piędzi, ich cięciwy są ze ścięgien i chociaż twarde i mocne, są podatne na zamknięcie i wówczas siła wystrzału słabnie. Strzały mierzą około 2 i pół piędzi, wykonane z trzciny, które nazywają *trabas* lub *coleos*, w jakie obfitują tutejsze lasy (...). Malują je na różne kolory i polerują; ostrza są z różnych materiałów, ale najczęściej kościane, długie, okrągłe, gładkie i ostre jak szpikulce, a niektóre są jak harpuni z zadziarami, że trudno je z rany wyciągnąć. Inne strzały, o grotach z haczykami, wykonane z tych samych trzciny, są uczynione tak kruchymi i łamliwymi, że pozostają w ranach powodując zaognienia (...). Strzały te noszą w kołczanach, ale Indianie zwani Puelche, żyjący na stokach kordyliery mają je zatknięte w wełniane, kolorowe nakrycia głowy podobne do turbanów. Nie używają Indianie z Chile ziół (do zatruwania) strzał z wyjątkiem Puelche, ale ich zioła nie są mocno szkodliwe (González 1889: 95, 96).

Warto zauważyć, że kilka dziesięcioleci później o. de Rosales pisze, że piki, lance i strzały Indianie nasączają trucizną:

którą nazywają Coliguai i wydobywają ją z krzaków o tej samej nazwie (a ściślej mówiąc) z soku, z ich korzenia, i jeśli koń zje te krzaki, wkrótce później umiera, gdyż są trujące. Hiszpanie wynaleźli na to inny środek bardzo mocny. Jest to *soliman*⁶. Do rany uczynionej strzałą nasączoną *coliguai* – która z natury swej jest śmiertelna,

⁶ Sądzimy, że *soliman* to *Filesia Magellanica*.

wywołuje obrzęk i dość szybko śmierć – wkłada się ziarno surowe solimana i wkrótce potem zraniony wraca do zdrowia (Rosales, 1877: 118).

Z powyższego tekstu można wnioskować, że w połowie XVII w. zatrucie strzał stosowali nie tylko Puelche, ale także inne plemiona ludu Mapuche. Oprócz włóczni oraz łuków i strzał piesi wojownicy – jak powiada González de Najera – posługiwali się *makunami*. Diego de Rosales (1877: 118, 119) tak opisuje *makany*:

Inni Indianie używają podczas wojny *makana*, długiego kija zakręconego na końcu, którym walczą oburącz i jeśli wymierzą cios w głowę ogłuszają [człowieka], zaś hakiem powalają na ziemię. I w jakiegokolwiek inne miejsce uderzą, czynią wielkie obrażenia, a częścią zakręconą *makana* obalają rannego. A inni używają maczug podbitych guzami [w oryginale gwoździami] (...) i wymierzając nimi ciosy, zadają straszliwe rany. Określają to narzędzie mianem *lonco-quiquil*.

W dalszej części de Rosales powiada, że:

niektórzy noszą kijki do rzucania, które służą im do zadawania strat kawalerii. Inni używają kamiennych kul połączonych sznurami ze ścięgien [zwierzęcych], które rzucone oplątują konia lub człowieka tak, że nie może się poruszać. Stosują je najczęściej Puelche do polowań na zwierzęta⁷.

Wraz z upływem czasu niektóre rodzaje tradycyjnego indiańskiego oręża, powszechnego jeszcze w XVI w., zanikały. Ignacio Molina, opisujący araukańskie wojsko w drugiej połowie XVIII w., utrzymuje, że w owym czasie proce, łuki i strzały prawie już wyszły z użycia (Molina, 1795: 71).

Kronikarze pozostawiają nam także opisy broni defensywnej Araukauńczyków. Pierwszy opis uzbrojenia defensywnego znajdujemy w liście Pedra de Valdivii do cesarza Karola V. Narracja hiszpańskiego dowódcy dotyczy araukańskiej armii zmierzającej pod Penco-Concepción, by stoczyć z konkwistadorami bitwę. W słowach Valdivii daje się wyczuć nutę uznania dla wojowników Mapuche, gdy powiada on:

(...) czekaliśmy na tych byków; i oto rankiem ukazali się nam. Widoczni byli z naszego fortu na wzgórzach w sile ponad 40 000, a jedni przysłaniali drugich. Przybyli w końcu z całą beczelnością, podzieleni na 4 oddziały, bardziej błyszczący i okazali od Indian, jakich dotychczas widzieliśmy w tych stronach i lepiej uzbrojeni; [okryci skórami] owiec i baranów [lam i alpaka] i skórami lwów morskich, pomalowanych nieskończoną ilością kolorów, co było w końcu rzeczą bardzo widoczną i w wielkich pióropuszcach z przyłbicami z tychże skór, przypominających kaptury mnichów i nie ma siekiery stalowej, którą można by uczynić im krzywdę, a do tego nieśli ze sobą mnóstwo strzał i lance na 20, 25 piędzi [ok. 5 m] i maczugi i kijki; nie walczą kamieniami (Valdivia, Cunningham, 2017: 266).

⁷ Rosales opisuje tu słynne *boleadoras*.

Diego de Rosales, ponad 100 lat później, pisze:

Bronie defensywne, takie jak lekkie pancerze, spódnice, moriony wykonują z surowej skóry byka i z niej czynią także owalne tarcze, napierśniki i moriony i są one tak mocne, jakby były ze stali, a niektóre są tak odporne, że nawet kula z arkebuzów nie może ich przebić (Rosales, 1877: 119).

Pomimo toczących się przez stulecia wojen z białym człowiekiem, Mapuche nigdy na szerszą skalę nie wprowadzili broni palnej do swego arsenału. W czasie pierwszych zwycięstw nad Valdivią i Villagranem w ręce Indian wpadła pewna ilość arkebuzów i dział, jednakże nie potrafili oni zrobić z nich użytku. Jak się wydaje główną przeszkodą dla Araukanów było zdobycie i umiejętne zastosowanie prochu strzelniczego. Kleryk Molina opowiada groteskową historię o pewnym Murzynie, który dostał się do araukańskiej niewoli. Ktoś spośród Indian wpadł wtedy na pomysł, żeby nieszczęsnego Afrykanina zwęglić nad ogniem, następnie jego ciało sproszkować i nabić tym specyfikiem muszkiet. Oczywiście taki eksperyment nie mógł zakończyć się sukcesem, ale jak dalej pisze Molina, holenderscy piraci obiecywali Araukanom, że jeśli zdołają w porcie Valdivia założyć swoją bazę dostarczą Indianom odpowiedniej ilości strzelniczego prochu. Mapuche byli nieufni wobec Holendrów i do szerszej współpracy w tej dziedzinie nie doszło (Molina, 1795: 72, 73).

Taktyka i szyk bojowy

Araukanie byli jednym z nielicznych ludów indiańskich, któremu znana była sztuka walki zespołowej. Sprzyjała temu specjalizacja poszczególnych wojowników we władaniu konkretnym orężem, co zauważył Ercilla. Warto odwołać się raz jeszcze do jego poematu, gdyż znajduje się tam bardzo wczesna narracja na temat araukańskiego szyku bojowego:

Gdy stają na polu każdy w swym oddziale,
Bo w taki sposób są uformowani,
Więcej niż setka ludzi w rzędzie staje;
Łucznicy między pikami upchani,
Z daleka szkodzą wrogowi zuchwale
Przez pikinierów dobrze osłaniani;
A ci powiadam, ramie w ramie idą
Dopóki wroga nie dosięgną dzidą
Gdy jakiś oddział walkę podejmuje
A siła wroga rozbić go gotowa,
Inny tak szybko wsparciem go ratuje,
Że prawie trudno się w tym zorientować;
Gdy pierwszy pada - drugi atakuje,

Więc ten tymczasem może się sformować,
Jednak nie zejdzie ze swego terenu,
Póki nie stwierdzi, jak idzie tamtemu (Ercilla, 2015: 18).

Inne źródła potwierdzają opis Ercilli, dodając większą ilość szczegółów. Jeronimo de Vivar, w rozdziale CIV swego dzieła, przekazuje opis araukańskiej armii. Nie będziemy jego narracji cytować obszernie, gdyż jest ona w niektórych akapitach powtórzeniem informacji zawartych w liście Valdivii do Karola V, a w niektórych partiach nie dość jasna. Niemniej dostrzegamy opis szyku bojowego Araukanów składającego się z rzędów wojowników ustawionych jeden za drugim wedle rodzajów uzbrojenia. Z tekstu de Vivara wnioskować można, że pierwsze rzędy składały się z wojowników ubranych tak jak opisał Valdivia. Byli uzbrojeni we włócznie o długości 25 piędzi (ok. 5 m) z miedzianymi grotami o kształcie przypominającym rożen o długości 2 do 1,5 piędzi (ok. 0,5 m.).

Szli między nimi – powiada de Vivar – inni zbrojni, bez sukni i przyłbice niosąc długie włócznie, a niektóre z tych włóczni miały zakończenie w postaci krzemiennej siekiery. A inni mają na końcach włóczni coś w rodzaju jabłka i niosą je podniesione, a gdy tym jabłkiem rzucą i trafią w Hiszpana, to nawet jeśli ma przyłbice zostanie ogłuszony, a jeśli trafią w konia, ten oszaleje i zawróci [gdyż to jabłko] jest bardzo ciężkie. I idzie następny rząd [wojowników] z włóczniami o długości 15-16 piędzi [ok. 4 m], na których osadzone są siekiery miedziane o dwóch lub trzech ostrzach, a w zależności od tego, co preferuje wojownik jedne [ostrza] są szerokie a inne [wyglądają] jak młoty. Pośrodku oddziału idą tacy, co mają włócznie bez osłon i niosą kije, jakimi rzucają z wielką siłą i jeśli taki kij trafi w tarczę, rozbija ją na kawały, a jeśli uderzy w rękę lub nogę łamie ją (...). I idzie później następny rząd uzbrojony w długie drągi z lassami z pnączy, które rzucają Hiszpanowi na kark. (...) A kawalerzysta, na jakiego zarzuca takie lasso, jeśli nie zdoła go w porę przeciąć, ginie.

Na końcu de Vivar wymienia łuczniczków. Z cytowanej narracji kronikarza wynika, że już w połowie XVI w. Mapuche, spośród dostępnego sobie arsenału, usiłowali do walki z najeźdźcami wybrać to, co wydawało im się najskuteczniejsze. Stąd, naszym zdaniem, w uzbrojeniu rzędów przewaga długiej broni drzewcowej oraz lass czy arkanów, gdyż taki oręż najlepiej chronił przed kawalerią i pozwalał zadawać jej straty. W następnych dziesięcioleciach Araukanie nie zrezygnowali z szyku składającego się z rzędów wojowników, ale ich szyk bojowy powoli zaczął upodabniać się do szyku stosowanego na europejskich polach bitew. Przede wszystkim w arsenale ludu Mapuche pojawiła się kawaleria, co zasadniczo zmieniło indiański styl prowadzenia działań bojowych.

Pod koniec XVI w. armia araukańska, nosząca w języku mapudungun nazwę *lincol*, podzieliła się na piechotę *namuntun linko* i kawalerię *cahuellu*

linko, której poświęcimy odrębny podrozdział. Podział na te dwa rodzaje wojska znacząco wpłynął na sposób walki i ustawienie indiańskich oddziałów na polu bitewnym.

W bitwie pod Cangrejeras w 1629 r. piesi wojownicy araukańscy znajdowali się w centrum, zaś na skrzydłach byli chronieni przez szwadrony kawalerii (Pineda, 1863: 19, 20). Na temat pieszych wojowników zajmujących środek, de Rosales powiada, że formowali rzędy po mniej więcej 50 wojowników zbrojnych w piki, łuki i strzały oraz makany. Potwierdza to informacje Gonzaleza de Najery. Wydaje się, że repertuar uzbrojenia, w miarę upływu, czasu zawężał się w porównaniu z tym co widział de Vivar. Piechota araukańska zachowywała ten oręż, który w starciach z Hiszpanami był najskuteczniejszy. Ignacio Molina w połowie XVIII w. pisał, że piechota dzieliła się na „regimenty” liczące 1000 i „kompanie” mające po 100 wojowników i dodawał, że (w jego czasach) bronią piechoty były głównie piki i maczugi nabijane żelaznymi ostrzami (Molina, 1795: 71). Według tego kronikarza każdy oddział miał swój wyróżniający sztandar. Jest prawdopodobne, że podział na „regimenty” i „kompanie” istniał już wcześniej. Na wyprawę wojenną oddziały araukańskie wyruszały przy dźwiękach trąb i bębnow. Główne siły poprzedzali zwiadowcy, a straż przednią tworzyły luźne grupy procarzy. W czasach Moliny wszyscy wojownicy, nawet z formacji piechoty, podróżowali konno. Piesi zsiadali z wierzchowców przed bitwą. Diego de Rosales powiada, że tuż przed starciem zbrojnym wojownicy araukańscy wołali w kierunku Hiszpanów *lape! lape!* – „śmierć! śmierć!”. Czasami ubliżali Hiszpanom od łotrów, morderców, złodziei, jak to miało miejsce w bitwie pod Tucapel. Według de Vivara, gdy bitwa miała się zacząć niektórzy wojownicy Araukanów dumnie wołali do przeciwnika *Inche cai che* – „Oto jestem ja!” lub też wykrzykiwali swoje imię.

Bibliografia

Teksty źródłowe

- Carvalho y Goyenche, V. (1875). *Descripcion historico-jeografica del Reino de Chile por don Vicente Carvalho Goyenche precedida de una biografia del autor por don Miguel L. Amunategui*. Tomo I, Santiago de Chile, Imprenta de la Libreria del Mercurio.
- Ercilla y Zuñiga, A. de (2015). *Araukana* (przekład Czesław Ratka). Gliwice: Czesław Ratka.

- Góngora Marmolejo, A. de (1862). *Historia de Chile desde su descubrimiento hasta año 1575, compuesta por el capitán Alonso de Góngora Marmolejo y seguida de varios documentos*. Santiago: Imprenta Ferrocarril.
- González de Najera, A. (1889). *Desengaño y reparo de la guerra del Reino de Chile*. Santiago de Chile: Imprenta Ercilla.
- Inca Garcilasso de la Vega (2017). *O Inkach uwagi prawdziwe* (przekład Jan Szemiński). Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Mariño de Lovera, P. (1865). *Crónica del Reino de Chile escrita por el capitán don Pedro Mariño de Lovera*. Santiago de Chile: Imprenta de Ferrocarril.
- Molina, J. I. (1795). *Compendio de la historia civil del Reyno de Chile escrita en italiano por el abate don Juan Ignacio Molina*. Parte segunda, Madrid: Imprenta de Sancha.
- Núñez Pineda y Bascañán, F. de (1863). *El cautiverio feliz y la razón de las guerras dilatadas de Chile por don Francisco Núñez de Pineda y Bascañán*. Santiago de Chile: Imprenta de Ferrocarril.
- Ovalle, A. de (1646). *Histórica relación del Reyno de Chile y de las misiones y ministerios que exercita en la Compañía de Jesús*. Roma: Francisco Caballo.
- Pérez García, J. A. (1900). *Historia natural, militar, civil y sagrada del Reino de Chile en su descubrimiento, conquista, gobierno, población, predicación evangélica, erección de catedrales y pacificación*, tomo I. Santiago de Chile: Imprenta Elzeviriana.
- Rosales, D. de (1877). *Historia de el Reyno de Chile*. Flandes Indiano. Valparaíso: Imprenta Benjamin V. Mackenna.
- Valdivia, L. de (1684). *Arte y gramática general de la lengua que corre con todo el Reyno de Chile con el vocabulario, confessorario compuesto por el Padre Luis de Valdivia de la Compañía de Jesús en provincia del Perú*. Sevilla: Thomas López de Haro.
- Valdivia, P. de (2017). Cartas. W: R.B. Cunninghame Graham, *Pedro de Valdivia el conquistador de Chile*. Salamanca: Kadmos.
- Vivar, J. de (1966). *Crónica y relación copiosa y verdadera de los Reynos de Chile hecha por Geronimo de Bibar, natural de Burgos MDLVIII*. Santiago de Chile: Edicion Facsiliar y Plano del Fondo Historico y Bibliografico Jose Toribio Medina.

Opracowania

- Alvarado, P. M. (1996). Weichafe. El guerrero Mapuche. caracterización y definición del rol del guerrero en la guerra de Arauco 1536-1656. *Revista de Historia Indígena*, (1), ss. 35-54.
- Ávila, C. L. (1994). Los cautivos en la Frontera araucana. *Revista Española de Antropología Americana*, (24), ss. 191-207.
- Burotto, R. (2018, January). *Los sonidos de la conquista; música, guerra, ceremonias y antepasados Mapuche durante la guerra del reino de Chile. Siglos XVI-XVII*, DOI: <http://dx.doi.org/10.13140/RG.2.2.23601.68965>
- Cabrero Fernández, L. (1991). Tucapel la primera batalla española en Chile. Lautaro y el triunfo araucano. *Militaria: Revista de Cultura Militar*, (3), ss. 53-60.

- Casanueva, F. (1998). Jeronimo de Quiroga militar y cronista. Vision de una sociedad colonial señoral Chile en el siglo XVII. *Alp: Cuadernos Angers – La Plata*, 2 (2), ss. 81-92.
- Cruz, E. A. (2010). *The Grand Araucanian Wars (1541-1883) in the Kingdom of Chile*. Bloomington: Xlibris Corporation.
- Disi Pavlic, R. (2017). Explaining of asymmetric conflicts revisited; The Arauco War. *Estudios Internacionales* (188), ss. 97-119.
- Ibarra Silva, C. (2016, september). *Cultural representation of Mapuche warriors of the past in the 20th century*, https://www.researchgate.net/publication/309735223_Cultural_Representations_of_Mapuche_Warriors_of_the_past_in_the_20th_century
- León Solis, L. (1985, septiembre). La guerra de los lonkos en Chile central 1536-1545. *Revista Chungará*, (14), ss. 91-114.
- León, L. (1986). La resistencia anti-española y el rol de las fortalezas indígenas en Chile Central 1536-1548. *Cultura, Hombre, Sociedad*, 3 (1), ss. 53-116.
- Mendoza Pinto, J., Castro González, A. (2021). Weichafe: el ideal del „guerrero bárbaro” frente a las armas de fuego. *Cuadernos CANELA*, (31), ss. 47- 61.
- Moure, E. (2001). *Memorial del último Reino, (Vida, hechos y sueños de Rodrigo de Quiroga y Camba y Pedro Mariño de Lobera precursores gallegos del Reino de Chile)*. Santiago de Compostela: Secretaría Xeral de Relacións coas Comunidades Galegas.
- Novión Boisier, G. (2015). Lautaro líder Mapuche y estrategia militar. *Monografías y ensayos. Revismar* (1).
- Orellana Rodríguez, M. (1988). *Gerónimo de Vivar y la conquista de Chile*. Santiago de Chile: Editorial Universitaria.
- Orellana Rodríguez, M. (2001). *Los aborígenes del sur de Chile en el siglo XVI: ¿Cómo se llamaron?* Santiago de Chile: Universidad Internacional SEK.
- Ortiz Aguilera, C. (2018, julio-diciembre). Fray Juan Falcon el dominico cautivo entre los Mapuches en el siglo XVII. *Rev. Hist.* 25, (2), ss. 57-87.
- Piquil, C. (2014, diciembre 12). El arte marcial Mapuche. W: *Ñuke Mapu*. Centro de Documentación Mapuche, <http://www.mapuche.info>
- Rekedal, E. J. (2015, March). *Warrior spirit; from invasion to fusion music in the Mapuche territory of Southern Chile*. Riverside: University of California.
- Rivera Restrepo, J. (2016). Sobre origen de las lanzas utilizadas por la Guardia Real española. *Revista de Historia y Geografía*, (36), ss. 159-165.
- Ruiz, C. (2003). *La estructura ancestral Mapuche*, Ñuke Mapuforlaget, Working Papers Series 3, cap. I, ss. 1-33.
- Vásquez, D. (2021). *Perspectiva histórica de las relaciones interétnicas entre Estado de Chile y el pueblo Mapuche; desde la colonia hasta la ocupación militar del territorio*. Biblioteca del Congreso Nacional de Chile, (11-21), ss. 1-17.
- Vidal Esposito, J. (2019). *La consolidación de grandes hombres en las comunidades Mapuches durante la conquista y la temprana colonia hispana (siglo XVI y principios del siglo XVII)*. Santiago de Chile: Universidad de Chile. Facultad de filosofía y Humanidades.

Zapater, H. (1997). Huincas y Mapuches. *Historia*, (30), ss. 441-504.

Zapater, H. (1985). *Dos relaciones de cautivos en la Araucania del siglo XVII*. I Congreso Chileno de Antropología. Santiago de Chile: Colegio de Antropólogos de Chile, A.G., ss. 581-590.

Nota o Autorze

Dr Andrzej Ulmer, dyrektor Muzeum Politechniki Warszawskiej, absolwent Archeologii Śródziemnomorskiej UW, wykładowca kontraktowy CESLA UW, pasjonat kultur Ameryki Prekolumbijskiej.